

Po suszy - groźne ulewy

Data publikacji: 11.08.2006 0:00



brak zdjęcia

Jeszcze w ubiegłym tygodniu narzekaliśmy na palące słońce i suszę. Początek tego tygodnia przyniósł diametralną zmianę pogody. Z nieba lunęły strugi deszczu i zaczęło być groźnie. Od razu przypomniała się wielka woda z sierpnia ubiegłego roku.

W poniedziałek w Cieszynie spadło ponad 20 mm wody na m kw., a we wtorek ponad 50 mm. W Wiśle w tym czasie zanotowano 31 mm. - *Od rana byliśmy w stanie pełnej gotowości. Służby ratownicze sprawdzały poziom wody w rzekach, by móc jak najszybciej zareagować w momencie zagrożenia. Na szczęście taka sytuacja nie wystąpiła. Ani w Wiśle, ani w Olzie czy w Brennicy woda nie podniosła się nawet do stanu ostrzegawczego* - powiedziała **Joanna Materna-Rybińska**, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Cieszynie

Strażacy mieli we wtorek kilka wezwań do lokalnych podtopień. Bardzo gwałtowna momentami ulewa rano spowodowała wdarcie się wody do hurtowni warzyw przy ul. Stawowej w Cieszynie, przed południem do podpiwniczenia hotelu w Skoczowie, natomiast po południu strażacy wypompowywali wodę z pomieszczeń GS-u przy ul. Bielskiej w Skoczowie oraz z piwnic paru domów w Ogrodzonej, Puńcowie, Dziegielowie, w Cieszynie i Ustroniu. Czyścili też zapchany przepust drogowy w Puńcowie.

W środę deszcz przestał padać i wszyscy odetchnęli z ulgą. Synoptycy zapowiadają niestety kolejną falę opadów. Należy mieć nadzieję, że będą w normie...